

Lp. 13.04.2022

21.04.2022
Kolejność RT
- do wyjazdu

RK.IV.7021.01.2022

Barlinek, 12 kwietnia 2022 r.

RO.III.0003.5.26.2022
563

BURMISTRZ BARLINKA
ul. Niepodległości 20
74-320 Barlinek

**Przewodniczący Rady Miejskiej
w Barlinku
Pan Mariusz Maciejewski**

Odpowiadając na wniosek radnej Bernardy Lewandowskiej, znak: RO.III.0003.5.26.2022, zgłoszony na LI sesji Rady Miejskiej w Barlinku w dniu 31 marca 2022 r. o brzmieniu: „Wnoszę o zaplanowanie w przestrzeni publicznej miejsc wybiegu dla psów, terenu ogrodzonego i przeznaczonego do bezpiecznego wyprowadzania czworonożnych pupili. Na dzień dzisiejszy wszystkie tereny zielone służą za psi wybieg, co niestety przeradza się w ogromny problem z obecnością psich odchodów, które nie są sprzątane przez właścicieli pupili”, informuję, co następuje:

1. Wybiegi dla psów powstają głównie w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie jest możliwość wygospodarowania takich miejsc w przestrzeni publicznej i które dysponują ograniczonym zasobem terenów zielonych, lasów. Wybieg dla psów to ogrodzona przestrzeń, gdzie właściciele psów mogą spuścić swojego psa ze smyczy i pozwolić mu swobodnie biegać i kontaktować się z innymi czworonogami. Wybiegi są miejscem spotkań wielu opiekunów psów, bo z założenia oferują to, co często jest dla psów niedostępne, czyli swobodę, a opiekunom dają rzekomo chwile wytchnienia. I choć koncepcyjnie wybieg dla psów brzmi świetnie w swojej prostocie, to, niestety, w rzeczywistości psy często nie potrafią się odnaleźć na wybiegu, bo jest to miejsce, które utrudnia naturalną komunikację pomiędzy czworonogami i coraz częściej mówi się o szkodliwości wybiegów dla psów i o nieumiejętnym korzystaniu z nich.
2. Na wybiegu często jest zamieszanie: biega dużo psów, pojawiają się emocje, pobudzenie i zdecydowane reakcje. Często w innym otoczeniu większość psów wybrałaby zwiększenie dystansu, oddalenie się w celu załagodzenia sytuacji. Na zamkniętym wybiegu nie ma takiej możliwości, co zdecydowanie podnosi poziom stresu u psów i może być przyczynkiem do powstania konfliktowych sytuacji. Psy, zamiast oddalić się, są często zmuszone do zdecydowanego bronięcia swoich granic, pokazania zębów w celu przegonienia intruza, który za bardzo się zbliży i naruszy strefę bezpieczeństwa naszego

psa. Psy z natury robią wszystko, aby uniknąć konfliktów z innymi czworonogami. Jeśli reagują inaczej, to zwykle wiąże się to z poczuciem zagrożenia i koniecznością obrony. Często wybiegi są za małe, aby duża liczba psów mogła swobodnie się po nich poruszać i w sposób kontrolowany wchodzić w komunikację z innymi psami, bez eskalacji napięcia i agresji pomiędzy psami.

3. Na wybiegu naturalna potrzeba psów, czyli swobodna eksploracja jest praktycznie niemożliwa – teren jest ograniczony, zapachy bardzo intensywne, często wywołujące u psa niepokój. Wiele psów ma problem nawet z wejściem na pusty wybieg właśnie z powodu ilości zapachów pozostawionych w jednym miejscu przez nieznanymi psy. Paradoksalnie, choć stworzone dla psów i ich opiekunów, wybiegi są miejscem, gdzie nasi czworonożni pupile często czują się fatalnie.

4. Behawioryści i psi szkoleniowcy odradzają tworzenie i odwiedzanie psich wybiegów. Wizyty na wybiegach burzą poczucie bezpieczeństwa u psa, gdyż wpływają negatywnie na jego poczucie sprawczości i decyzyjności.

Psy czują się na wybiegu osaczone i osamotnione, a ich potrzeby nadal pozostają niezaspokojone. W relacjach z innymi psami najważniejsza jest ich jakość, a nie ilość, a niestety wybiegi dla psów to miejsce, gdzie nie mamy kontroli nad tym kto i z jakim psem przychodzi i co tam się dzieje. Zabranie psa na wybieg to opcja wygodna dla opiekuna, jednak może być problematyczne dla samego psa.

Mając na uwadze położenie naszego miasta i dostępność do bogatych zasobów terenów zielonych, warto zaproponować psu spokojniejszy spacer, na dłuższej smyczy czy linie, podczas którego zwierzak będzie miał okazję we własnym tempie eksplorować otoczenie, podejmować bardziej świadome decyzje dotyczące ewentualnych kontaktów z innymi psami czy z opiekunem. Spokojniejszy spacer, ale z możliwością węszenia i spokojnego analizowania bodźców ze środowiska da psu więcej satysfakcji i radości niż niejedne dzikie harce z innymi czworonogami. Przy okazji warto pamiętać, że praca węchowa przyjemnie męczy psa i pomoże pozytywnie wpłynąć na jego wyciszenie i zachowanie także w domu.

5. Trudno też oczekiwać, aby poprzez utworzenie takiego wybiegu miał znaleźć rozwiązanie wspomniany przez radną „ogromny problem z obecnością psich odchodów”. Wielu świadomych właścicieli zwierząt posiada zakupione przez siebie bądź dostępne w dystrybutorach zakupionych przez gminę biodegradowalne woreczki foliowe, które po wykorzystaniu można wrzucić do koszy ulicznych. Utworzenie wybiegu dla czworonogów

przy założeniu, iż jego użytkownicy będą sumiennie sprzątać nieczystości po swoich pupilach, nie rozwiąże tego problemu kompleksowo. Mimo rosnącej świadomości społecznej, wciąż znaczna część właścicieli psów uważa, że odchody pozostawione przez ich zwierzęta powinna uprzątnąć firma zajmująca się oczyszczaniem miasta. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obowiązek sprzątania psich odchodów spoczywa na właścicielach czworonogów. Z jednej strony jest to wypełnianie obowiązków właściciela psa, a z drugiej strony – wyraz odpowiedzialności za otoczenie.

Przede wszystkim, należy wskazać, że zgodnie z art. 4, ust.2, pkt 6 ustawy z 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2021, poz. 888), każda osoba wyprowadzająca zwierzę domowe na spacer jest zobowiązana do ochrony terenów przeznaczonych do wspólnego użytku przed zanieczyszczeniami, na przykład psimi odchodami. Sankcje za tego typu wykroczenia przewidziane zostały w rozdziale 17 ustawy z 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia, a decyzję o nałożeniu grzywny w drodze mandatu karnego na sprawcę podejmuje policjant przeprowadzający interwencję.

Ze względu na brak miejsca w przestrzeni publicznej miasta, niezwykłą dynamikę psich relacji, skomplikowane aspekty psiej komunikacji i brak możliwości kontroli nad nimi, a także biorąc pod uwagę podstawowe psie potrzeby, wskazuję, iż utworzenie wybiegu dla psów w Barlinku nie spełni funkcji wskazanych we wniosku radnej i nie jest rozwiązaniem prozwierzęcym, gdyż wręcz niemożliwym jest, aby zabierając na taki wybieg psa zadbać w pełni o jego komfort.

BURMISTRZ

Dariusz Zieliński

Otrzymują:

- 1) Adresat
- 2) Pani Bernarda Lewandowska
- 3) Aa.

